

Andrzej Sulima-Suryń
DIALOGI Z TOMASZEM

/ spisał i oprac. Waław Sobaszk. – Olsztyn : OSPP, 2003. – 63 s. : 1 il. ; 21 cm. – (Biblioteka Pisarzy Warmii i Mazur Olsztyńskiego Oddziału Stowarzyszenia Pisarzy Polskich ; t. 7)
821.162.1-1

Andrzej Sulima-Suryń, poeta, żył krótko: urodzony w 1952, zmarł w roku 1998. Opublikował zbiór wierszy *Pomiędzy* (1993), po jego śmierci wydano tom *Światło* (1999) oraz *Myśli. Surynowe aforyzmy* (2001). Niedawno ukazał się tomik *Dialogi z Tomaszem* (spisany przez Waława Sobaszkę). Dialogi z Tomaszem? Z którym Tomaszem? Niewiernym czy Akwinatą, a może tym z Kempten? Z radosnym zdziwieniem stwierdzam, że z Tomaszem Niewiernym, patronem gnostyków, którzy chcą poznać Boga, i autorem (tzw. apokryficznej) Ewangelii Tomasza. Dialog współczesnego poety polskiego z uczniem Chrystusa, który stał się klasykiem gnozy i gnostycyzmu i apostołem Indii, toczy się w języku i poezji, i prozie. Poeta przedstawia dzieje swego światopoglądu i dzieje swej duszy. Tomasz odpowiada zarówno zdaniem ze swej Ewangelii, jak i „na żywo”. Dialog to piękny i głęboki, znajdują w nim swe miejsce i Jung, i Gurdżijew, owiewa go także wiatr od Wschodu. Nas wszakże dręczy pytanie: w jaki sposób rozumieć zjawisko tak unikatowe, jak obudzenie się potrzeby *gnosis*, prawdziwego poznania Boga u człowieka XX i XXI wieku? Pragnienie to ożywiało w ciągu ostatnich 150 lat Bławacką i Steinera, Junga i Gurdżijewa, Crowleya i Evolę, by wymienić najwybitniejszych. Przynieśli oni ponownie gnozę, ale tu i ówdzie

odradzał się także gnostycyzm, np. w twórczości Ciorana. A iluż młodych ludzi odzywa się w witrynie „Gnosis” internetu i nierzadko oświadcza, że uważa się za gnostyków... Pomijając pseudoracje, takie jak uleganie pewnej modzie spod znaku New Age, nasuwa się przede wszystkim hipoteza psychologiczna: światopogląd gnostycki tworzą lub przyjmują ludzie o postawie introwertycznej i niechętniej światu, w którym przyszło nam żyć, podobnej do postawy starożytnych gnostyków; hipotezę tę wzmacnia hipoteza socjologiczna, zgodnie z którą gnostycyzm jest światopoglądem „nieprzystosowanych” (skłóconych ze społeczeństwem anarchistów czy „futurystów”). Takie hipotezy znajdujemy w dziełach dwóch wybitnych znawców gnostycyzmu – Gillesa Quispela i Hansa Jonasa. Nie można wszakże nie wspomnieć o hipotezie ściśle ezoterycznej, jaka uwzględnia czynnik karmiczno-reinkarnacyjny: według niej ludzie dziś nawracający do gnostycyzmu to ci, którzy w swym poprzednim wcieleniu byli już gnostykami i niejako tęsknią do swego dawnego światopoglądu. Ale istnieje także hipoteza zwrócona w przyszłość: gnostykami mieliby być ludzie, którzy w swym rozwoju wyszli już poza etap wiary religijnej (*pistis*) i szukają wyższej formy związku z Bogiem, tj. gnozy. Niewątpliwie każda z tych hipotez jest bardzo prawdopodobna, nie wykluczają się też one nawzajem. Nie potrafię powiedzieć, która z nich pasowałaby do postaci Andrzeja Sulimy-Suryń. Niemniej dał on głęboki wyraz eternalnemu charakterowi gnozy, pisząc: „*Jestem nieustannie teraz*” – oznacza to wieczną i niezniszczalną obecność *gnosis* i jej nosicieli. (Dlatego ludzie małego ducha tak bardzo boją się ich i nienawidzą...).

Jerzy Prokopiuk